

## HISTORIE Z ŻYCIA

Dlaczego tak wybrał?.....	4
Chcę mieć samochód!.....	6
Nowa świecka tradycja.....	8
Nie znoszę twojego dziecka.....	14
Jestem, jaki jestem.....	16
<b>ALE HISTORIA!</b> <b>Niespodziewana przyjaźń</b> .....	20
Gdzie jest mój wnuk?.....	24
Ale się narobiło!.....	28
Wybieram nudę.....	30
Bierz kasę, dziadku!.....	32
Punkt widzenia.....	35
Najtrudniejszy egzamin.....	36
Mój dobroczyńca.....	42
Pani się uwzięła.....	46

## PORADY

Kiedy zbadać tętnice szyjne..	12
Reklamuj nieudaną wycieczkę.....	40

## ZAPYTAJ WRÓŻKĘ...

Wróżka Izabela stawia tarota.....	48
--------------------------------------	----

## ROZRYWKA

Krzyżówki.....	11, 19, 22-23, 31, 45
Horoskop.....	49

## Dlaczego tak wybrał?

**M**am żal do Pana Boga. Czasem wchodzę do kościoła, stoję przed ołtarzem i pytam Go, dlaczego mi to zrobił? Dlaczego skazał mnie na samotność, zabrał mi jedyne-  
go mężczyznę, którego kochałam? **str. 4**

## Niespodziewana przyjaźń

**M**iałam dopiero 27 lat, ale każdego kolejnego ranka coraz trudniej było mi wstać z łóżka i zmierzyć z obowiązkami. Po otwarciu oczu leżałam i nasłuchiwałam odgłosów z pokoju Elzy. Czy już się wierci w łóżku? Stęka? Kaszle? Przeklina „tę leniwą Polkę”? **str. 20**



**ALE  
HISTORIA!**

## Pani się uwzięła

**K**amil myślał, że jest bezkarny, że wszystko mu wolno, bo jego ojciec to szych! A nauczyciele? Wszyscy nabrali wody w usta. Dyrektor zaś mnie upomniął, żeby nie wyolbrzymiać sprawy. Ale ja nie mogłam tego tak zostawić. **str. 46**

## ŚMIECH TO ZDROWIE!

■ – Nie rozumiem, jak jeden człowiek może robić tyle błędów? – mówi polonistka do ucznia.  
– Wcale nie jeden – odpowiada uczeń. – Pomagali mi mama i tata.

■ Małżeństwo kłóci się na ulicy. W pewnej chwili mąż krzyczy:  
– Cicho bądź! Ty się wcale nie liczysz!  
– Co?!  
Mąż zatrzymuje taksówkę i pyta kierowcę:

– Ile zapłacę za kurs na dworzec?  
– 10 złotych.  
– A jeśli pojedę z żoną?  
– Tyle samo.  
Mąż odwraca się do żony i mówi:  
– Sama widzisz!

■ Mam świetnego pacjenta – przechwala się lekarz – cierpi na rozdwojenie jaźni.  
– I co w tym świetnego? Banałny przypadek! – stwierdza kolega po fachu.  
– „Obydwaj” mi płacą!